

Sygn. akt I ACa 61/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Mirosław Ożóg
Sędziowie:	SA Jakub Rusiński SA Barbara Lewandowska (spr.)
Protokolant:	sekr. sąd. Justyna Pozarowczyk-Wardowska

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2015 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko M. M. (1) i Skarbowi Państwa – Naczelnikowi Urzędu Celnego w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 29 września 2014 r. sygn. akt I C 1343/12

I/ oddala apelację;

II/ zasądza od powódki na rzecz pozwanej M. M. (1) kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

III/ zasądza od powódki na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy

I ACa 61/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. przeciwko M. M. (1) i Skarbowi Państwa – Naczelnikowi Urzędu Celnego w G. o zapłatę kwoty 96.363,60 zł z ustawowymi odsetkami z tytułu odszkodowania za szkodę poniesioną przy wykonywaniu przez powoda umów spedycji i usług agencyjnych zawartych z pozwaną M. M. (1), wynikłą z kosztów składowania towaru w trakcie postępowania celnego.

Sąd Okręgowy poczynił w sprawie następujące ustalenia faktyczne:

Powodowa spółka (...) zawarła z pozwaną M. M. (1), prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą PHU (...) w W., umowy spedycji oraz usług agencyjnych. W dniu 20 maja 2009 roku, działając jako bezpośredni przedstawiciel w imieniu pozwanej, powódka zgłosiła do odprawy celnej kontener nr 00 (...) z ładunkiem 850 kartonów koszulek męskich i dziecięcych produkcji chińskiej. Wartość importowanego towaru, ustalona na podstawie dokumentów przedstawionych przez pozwaną importerkę na sumę 7.051,20 USD, została zakwestionowana przez Urząd Celny, który po pobraniu prób towaru wszczął z urzędu postępowanie w celu określenia rzeczywistej wartości ładunku i właściwego wymiaru należności celnych i podatkowych. W trakcie rewizji celnej towar został przewieziony do najbliższego magazynu czasowego składowania, prowadzonego przez podmiot prywatny – Agencję (...). W związku z koniecznością zwolnienia kontenera towar został rozładowany w magazynie w dniu 21 maja 2009 r. Po oszacowaniu wartości ładunku Urząd Celny podwyższył należności celno-podatkowe do wysokości 180.797 zł.

W związku z powyższymi działaniami Urzędu Celnego pozwana zwróciła się do powódki o anulowanie procedury celnej i odesłanie towaru do H.. Pismem z dnia 1 czerwca 2009 r. powódka w imieniu pozwanej wystąpiła do Kierownika Oddziału Urzędu Celnego w G. o unieważnienie zgłoszenia celnego z dnia 20 maja 2009 r. i umożliwienie powrotnego wywozu towaru do magazynu w H., gdzie towar miał być pozostawiony do dyspozycji dostawcy. Organy kontroli celnej nie wyraziły na to zgody, natomiast dozwolily na zwolnienie towaru przed zakończeniem postępowania w zamian za złożenie zabezpieczenia w kwocie odpowiadającej należności celno-podatkowej, tj. 180.797 zł. Pozwana M. M. (1) nie złożyła wymaganego zabezpieczenia, zatem ładunek pozostał w magazynie.

Powódka, w celu obniżenia kosztów składowania towaru zwróciła się do Naczelnika Oddziału Urzędu Celnego w G. o zgodę na przewiezienie towaru do magazynu czasowego składowania spółki (...). Organ celny wyraził zgodę na przewiezienie towaru, jednak pozwana M. M. (1) nie uiściła kosztów przeładunku i transportu.

Pismem z dnia 30 października 2009 r. Naczelnik Urzędu Celnego w G. przedłużył termin zakończenia postępowania celnego do dnia 30 listopada 2009 roku z uwagi na zapowiedź wniesienia uwag przez pełnomocnika strony. Postępowanie to było następnie przedłużane jeszcze czterokrotnie – do dnia 29 grudnia 2009 r., potem do dnia 20 stycznia 2010 r., a następnie do dnia 26 lutego 2010 r. (každorazowo bez wskazania przyczyny) oraz do dnia 31 marca 2010 r. (z uwagi na zapowiedź wniesienia uwag przez pełnomocnika strony). W toku tego postępowania organy kontroli celnej w dniu 3 lipca 2009 r. dopuściły dowód z opinii biegłego, a w dniu 28 lipca 2009 r. wydana została opinia dotycząca wartości towaru. Pismem z dnia 17 sierpnia 2009 r. pełnomocnik M. M. (1) wniósł o uzupełnienie materiału dowodowego, w związku z czym pismem z dnia 7 września 2009 r. Naczelnik Urzędu Celnego zwrócił się do biegłego o uzupełnienie opinii i odniesienie się do uwag pełnomocnika importerki. Zwrócono się także o udzielenie informacji o cenach hurtowych towarów do Centrum (...) w P., który w dniu 3 lutego 2010 r. wydał opinię w sprawie.

Decyzją z dnia 23 września 2010 r. w odpowiedzi na kolejny wniosek powódki Naczelnik Urzędu Celnego w G. odmówił zgody na przewiezienie weryfikowanego towaru do magazynu depozytowego tego Urzędu w oparciu o przepis art.35 ust.1 Prawa celnego, który został zmieniony z dniem 1 stycznia 2009 roku, zaś organ celny w decyzji z 23 września 2009 roku powołał się na jego brzmienie sprzed nowelizacji. Na podstawie zmienionego przepisu umożliwiaone zostało przechowywanie w depozycie urzędu celnego towarów w celu uregulowania ich sytuacji.

Decyzją z dnia 31 marca 2010 roku Naczelnik Urzędu Celnego w G. odmówił unieważnienia zgłoszenia celnego z dnia 20 maja 2009 r., określił jego wartość celną na kwotę 271.676 zł, całkowitą kwotę należności celnych na kwotę 32.601 zł oraz podatek od towarów i usług z tytułu importu towaru na kwotę 67.816 zł, które miały być zapłacone w ciągu 10 dni od daty doręczenia decyzji. Postanowieniem z dnia 23 lipca 2010 r. Dyrektor Izby Celnnej stwierdził niedopuszczalność odwołania od tej decyzji z uwagi na jej nieprawidłowe doręczenie adresatce. W dniu 8 października 2010 r. Naczelnik Urzędu Celnego w G. wydał ponownie decyzję o takiej samej treści i prawidłowo ją doręczył, a pełnomocnik strony złożył od niej odwołanie. Ostatecznie Wojewódzki Sąd Administracyjny w G. wyrokiem z dnia 6 października 2011 r. oddalił skargę M. M. (1) na wspomnianą decyzję, a jej skarga kasacyjna od tego wyroku została oddalona w dniu 4 października 2012 roku przez Naczelną Sąd Administracyjny.

W dniu 25 kwietnia 2012 roku organy celne dokonały zajęcia towaru zakwestionowanego podczas kontroli celnej w dniu 20 maja 2009 r. i przyjęły towar do przechowania we własnym magazynie depozytowym. Do tego czasu towar ten znajdował się w magazynie czasowego składowania Agencji (...) i sprawiał duże problemy z uwagi na zajmowanie znacznej powierzchni magazynowej oraz uleganie systematycznemu niszczeniu. Ostatecznie postanowieniem z dnia 27 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy w Gdyni orzekł przepadek towaru, a apelacja pozwanej M. M. (1) od tego postanowienia została oddalona przez Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z dnia 3 grudnia 2013 r.

Rzeczywiste koszty składowania towaru w magazynie czasowego składowania Agencji (...) nie są znane. Powódka wniosła do Sądu Rejonowego w Gdyni pozew przeciwko M. M. (1) o zasądzenie kwoty 25.961,60 zł z tytułu zwrotu kosztów składowania sprowadzonego przez nią towaru. Wyrokiem z dnia 12 września 2011 r. w sprawie VI Gc 125/11 powództwo zostało uwzględnione, a następnie Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2012 r. w sprawie XII Ga 75/12 zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo stwierdzając, że pozwana ponosi co do zasady odpowiedzialność za powstanie kosztów magazynowania, jednak powódka nie wykazała ich rzeczywistej wysokości.

W przedstawionym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne. Sąd ten zważył, że powódka swoje roszczenie w stosunku do pozwanej M. M. (1) wywodziła z treści art.415 k.c. twierdząc, że zachowanie pozwanej stanowiło czyn niedozwolony polegający na przedstawieniu dokumentacji na zaniżoną wartość towaru, zakwestionowaną następnie przez Urząd Celny, nieuiszczeniu należności celnych i niewniesieniu zabezpieczenia wymaganego przez organ celny. W ocenie Sądu pierwszej instancji w powyższym działaniu i zaniechaniu pozwanej nie ma cech czynu niedozwolonego, ponieważ nie naruszają one obowiązków o charakterze powszechnym, ciężących na każdym. Sąd zważył, że przepisy prawa nie nakładają na każdego obowiązku uiszczenia zabezpieczenia, zaś zachowanie pozwanej w tym zakresie stanowiło nienależyte wykonanie powinności wynikających z łączącej strony umowy spedycji i umowy agencyjnej, zatem podstawę prawną roszczenia powoda powinien stanowić przepis art.471 k.c.

W zakresie nieuiszczenia przez pozwaną należności celnych i podatkowych Sąd orzekający stwierdził, że zachowanie pozwanej narusza wprawdzie powszechny obowiązek uiszczenia należności publicznoprawnych, jednak naruszenie tego obowiązku przez pozwaną przyniosło szkodę po stronie Skarbu Państwa, który mógłby ewentualnie dochodzić naprawienia szkody od pozwanej M. M. (1), natomiast roszczenie takie nie służy powódce.

Co do przedstawienia przez pozwaną do odprawy celnej dokumentów wykazujących zaniżoną wartość towaru, zakwestionowaną następnie przez Urząd Celny, Sąd Okręgowy miał na uwadze niewykazanie przez powódkę, by takie działanie pozwanej importerki było celowe, świadome i ukierunkowane na pokrzywdzenie powódki. Sąd orzekający wskazał, że zgodnie z art.797 k.c. powódka jako spedytor była obciążona obowiązkiem kontrolowania prawidłowości obliczania należności obciążających dającego zlecenie w związku z przewozem przesyłki, w tym przewoźnego oraz cła, zatem nie może czynić pozwanej zarzutów w tym zakresie, a ewentualny spór o zakres odpowiedzialności z tego tytułu musiałby mieć oparcie w przepisach o umowie spedycji, czyli wynikać z odpowiedzialności kontraktowej, a nie deliktowej. Sąd zauważył przy tym, że taki (kontraktowy) charakter odpowiedzialności pozwanej został przesądzony w wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 11 kwietnia 2012 r. w sprawie XII Ga 75/12 i okoliczność ta nie może być pominięta w sprawie niniejszej, a powódka nieskutecznie próbuje kompensować niepowodzenie w tamtym procesie poprzez formułowanie nowych podstaw odpowiedzialności pozwanej w przedmiotowej sprawie.

Zdaniem Sądu orzekającego zachodząca w warunkach sprawy odpowiedzialność pozwanej z tytułu nienależytego wykonania umowy (art.471 k.c.) wyklucza możliwość dochodzenia niniejszego roszczenia w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art.405 k.c.). Niezależnie od powyższego, zdaniem Sądu, pozwana S.-M. zasadnie podniosła w sprawie zarzut przedawnienia wynikający z przepisów regulujących umowę agencyjną i umowę spedycji, przy czym tę pierwszą należało uznać za wiodącą, a drugą – za umowę o charakterze pomocniczym w stosunku do umowy agencyjnej. Sąd orzekający wskazał na przepis art.803 § 1 k.c., zgodnie z którym roszczenia z umowy spedycji przedawniają się z upływem roku, przy czym bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem dostarczenia przesyłki, co w niniejszej sprawie nastąpiło w dniu 20 maja 2009 roku. Zdaniem Sądu pierwszej instancji w tych warunkach roszczenie powódki uległo przedawnieniu z dniem 20 maja 2010 roku, podczas gdy pozew został wniesiony

w dniu 14 września 2012 roku. Brak jest przy tym dowodów na działania powódki, które miałyby skutek przerwania biegu przedawnienia.

Mając to na uwadze, Sąd pierwszej instancji stwierdził brak podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej M. M. (1) wobec powódki, zatem w tej części powództwo oddalił.

Działania natomiast pozwanego Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Celnego w G. Sąd Okręgowy ocenił jako co do zasady niezgodne z prawem i skutkujące odpowiedzialnością tego pozwanego na zasadzie art.417 k.c. Zdaniem Sądu meriti pozwany poprzez opieszale i obiektywnie nieprawidłowo prowadzone postępowanie celne oddziałował na sferę praw majątkowych powódki, która wskutek tego była zmuszona do ponoszenia kosztów przechowywania towaru, jakich nie musiałaby ponieść w przypadku prawidłowego działania organów celnych.

Jako działanie niezgodne z prawem Sąd Okręgowy uznał dopuszczenie przez organy celne do przewlekłości postępowania celnego. W tym zakresie Sąd orzekający wskazał na wynikającą z art.139 § 1 Ordynacji podatkowej powinność załatwienia sprawy przez organ bez zbędnej zwłoki, nie później niż w ciągu miesiąca, a sprawy szczególnie skomplikowanej nie później niż w ciągu 2 miesięcy od wszczęcia postępowania. Ponadto Sąd orzekający zważył, że także przepis art.75 Rozporządzenia Rady (EWG) nr 2913/92 z dnia 12 października 1992 r. i ustanawiającego Wspólnotowy Kodeks Celny nakłada na organy celne obowiązek podjęcia wszelkich niezbędnych działań w celu uregulowania sytuacji towarów, podczas gdy w sprawie niniejszej od momentu wszczęcia postępowania (20 maja 2009 r.) do ostatecznego uregulowania sytuacji towaru (25 kwietnia 2012 r.) minęły niemal 3 lata, zatem okres ten nie może być uznany za rozsądny. Sąd orzekający zważył nadto, że przepis art.140 Ordynacji podatkowej nakłada na organ obowiązek informowania strony w razie niezakończenia sprawy w terminie ustawowym wraz z podaniem przyczyny niedotrzymania terminu, zaś w niniejszej sprawie Naczelnik Urzędu Celnego jedynie w dwóch spośród pięciu wydanych decyzji o przedłużeniu terminu wskazał na przyczynę, zaś w pozostałych decyzjach tego nie uczynił, powołując się jedynie na przepisy prawa.

Sąd meriti dostrzegł, że wprawdzie z akt postępowania celnego wynika, iż organy celne podejmowały w tym czasie stosowne czynności w celu jego zakończenia, tj. ustalenia wartości towaru oraz wysokości należności celnych, m.in. dopuszczono dowód z opinii biegłego oraz zasięgnięto informacji w celu wyjaśnienia wątpliwości, jednak organy te nie podjęły żadnych działań, aby faktycznie uregulować sytuację towaru przechowywanego w magazynie czasowego składowania. Jako najpoważniejsze uchybienie pozwanego Skarbu Państwa w tym zakresie Sąd Okręgowy wskazał na wydanie decyzji z dnia 23 września 2010 r., odmawiającej wyrażenia zgody na przewiezienie towaru do magazynu depozytowego Urzędu Celnego z powołaniem się na nieobowiązujący przepis prawa, podczas gdy zastosowanie przepisu aktualnego pozwalało na przechowywanie w depozycie urzędu celnego towaru w celu uregulowania sytuacji tego towaru, a nie tylko, jak przed nowelizacją, towaru zajętego w celu zabezpieczenia należności przywozowych lub wywozowych.

Sąd meriti zważył, że w dacie wydawania spornej decyzji towar, zakwestionowany podczas kontroli celnej w dniu 20 maja 2009 roku, miał nieuregulowaną sytuację – był zabezpieczony w postępowaniu administracyjnym, jednak nie została w stosunku do niego wydana żadna ostateczna decyzja umożliwiająca określenie jego statusu, a przy tym wszelkie próby zwolnienia tego towaru okazały się bezskuteczne z uwagi na bierną postawę pozwanej M. M. (1). Ostatecznie przedmiotowy towar został zajęty i przyjęty na przechowanie w magazynie depozytowym dopiero na podstawie decyzji z dnia 25 kwietnia 2012 roku, w której treści pozwany powołał się na art.75a tiret trzeci Wspólnotowego Kodeksu Celnego oraz art.30 ustawy Prawo celne. W ocenie Sądu pierwszej instancji decyzja ta mogła być wydana wcześniej aniżeli po upływie niemal 3 lat od wszczęcia postępowania.

W ocenie Sądu orzekającego pozwany Skarb Państwa poprzez swoje bezprawne działanie polegające na opieszalym prowadzeniu postępowania celnego oraz nieprzewiezieniu towaru do depozytu Urzędu Celnego doprowadził do powstania szkody w majątku powódki. Powódka bowiem przez niemal 3 lata była zobowiązana do ponoszenia kosztów przechowywania towaru, które, gdyby nie wadliwe działanie pozwanego, nie powstałyby. Jednakże, zdaniem tego Sądu, powódka podobnie jak w postępowaniu w sprawie XI Gc 125/11 przed Sądem Okręgowym, nie wykazała

wysokości kosztów magazynowania towaru, co uniemożliwiało uwzględnienie zgłoszonego przez nią roszczenia. Powódka domagała się bowiem zasądzenia z powyższego tytułu kwoty 96.085,70 zł, dołączając dowody w postaci faktur jedynie na kwotę 65.085,70 zł, przy czym co do kwoty 25.961,60 zł pozew został odrzucony, zatem roszczenie powódki mogłoby być uwzględnione jedynie do kwoty 39.124,10 zł.

Zdaniem Sądu orzekającego dołączone do pozwu faktury VAT nie mogą być uznane za dowód na wysokość roszczenia powódki, bowiem ich treść nie wskazuje, by dotyczyły one kosztów składowania towaru M. M. (1), zakwestionowanego podczas kontroli celnej w dniu 20 maja 2009 roku. Według treści wskazanych faktur dotyczą one „składowego” oraz wskazują na miesiąc, którego faktura dotyczy. Brak jest natomiast jakiegokolwiek odniesienia do tego, jakiego towaru faktura dotyczy. Sąd orzekający zważył przy tym, że jedna z faktur, co do których pozew uległ odrzuceniu, została szczegółowo opisana, ze wskazaniem okresu, jakiego dotyczy oraz numeru kontenera. Powódka nie wyjaśniła, z jakich przyczyn pozostałe faktury nie zostały sporządzone wedle takiego samego standardu. Dodatkowo Sąd pierwszej instancji podniósł konieczność wykazania tożsamości spornego towaru z towarem, za którego przechowywanie faktury te zostały wystawione, a to wobec faktu prowadzenia stałej współpracy gospodarczej pomiędzy powódką a Agencją (...). Tak sformułowane tytuły faktur mogły w tej sytuacji, zdaniem Sądu, dotyczyć każdego z towarów przechowywanych przez wymienioną Agencję (...) na zlecenie powódki.

Sąd Okręgowy wskazał, że powódka, profesjonalnie reprezentowana w sporze, nie podjęła żadnej inicjatywy dowodowej w celu wykazania wysokości dochodzonego roszczenia – nie wykazała, że dołączone do pozwu faktury dotyczą przedmiotowej sprawy, nie wyjaśniła też rozbieżności pomiędzy kwotą wskazaną w zeznaniach głównej księgowej spółki a kwotą dochodzoną. Nie sposób było zatem ustalić rzeczywistych kosztów magazynowania towaru, co skutkowało oddaleniem powództwa również w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Celnego w G..

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art.98 § 1 k.p.c., art.108 § 1 k.p.c. oraz przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...), jak również art.11 ust.3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz.U. Nr 169, poz.1417 ze zm.).

Od przedstawionego wyroku powódka wniosła apelację, zarzucając:

- 1) naruszenie art.199 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez jego błędną interpretację wyrażającą się w uznaniu, że częściowe odrzucenie pozwu wobec pozwanej M. M. (1) odnosi identyczny skutek wobec pozwanego Skarbu Państwa,
- 2) naruszenie art.415 k.c. poprzez jego błędną interpretację wyrażającą się w przyjęciu, że stwierdzone naruszenie przepisów Wspólnotowego Kodeksu Celnego (w szczególności art.201, 222 i 223 (...)), będące naruszeniem przepisów prawa powszechnie obowiązującego, nie może rodzić odpowiedzialności deliktowej wobec podmiotów innych niż Skarb Państwa, mimo że uszczerbek majątkowy powódki pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z bezprawnym zaniechaniem pozwanej M. M. (1) w uregulowaniu długów celnych,
- 3) naruszenie art.803 § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy nie znajdował on zastosowania, albowiem powódka dochodzi swych roszczeń od pozwanej M. M. (1) na podstawie przepisów o odpowiedzialności deliktowej, a nie na podstawie przepisów o umowie spedycji,
- 4) naruszenie art.233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów wyrażające się w przyjęciu, że przedstawione do pozwu faktury nie mogły stanowić dowodu na wysokość roszczenia, podczas gdy treść faktur odnosi się do składowania towaru importowanego przez pozwaną M. M. (1), i żaden z pozwanych nie kwestionował tego, że faktury dołączone do pozwu dotyczyły składowania towaru pozwanej M. M. (1) w (...) w okresie objętym pozewem,
- 5) naruszenie art.233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, wyrażające się w przyjęciu wbrew treści dowodów, że zeznania świadków M. M. (3) i M. S. nie potwierdziły, iż za składowanie towarów

pozwanej M. M. (1) w magazynach (...) wystawiła faktury na łączną kwotę 96.363,60 zł, które zostały w całości opłacone przez powódkę.

W oparciu o te zarzuty powódka wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości stosownie do żądań pozwu, zasądzenie od pozwanych solidarnie na jej rzecz kosztów sądowych oraz zasądzenie od każdego z pozwanych osobno na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także o analogiczne zasądzenie od pozwanych na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Pozwany Skarb Państwa – Naczelnik Urzędu Celnego w G. w odpowiedzi na apelację wnosił o oddalenie apelacji w całości i o zasądzenie od powodowej spółki na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Również i pozwana M. M. (1) złożyła odpowiedź na apelację, w której wносиła o oddalenie jej w całości i o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych zwrotu kosztów za drugą instancję według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, uznając je za podstawę także dla własnego rozstrzygnięcia.

Zasadny jednakże pozostaje zarzut apelacji co do naruszenia przepisu art.199 § 1 pkt 2 k.c. w zakresie roszczenia powódki wobec pozwanego Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Celnego w G.. Z akt sprawy wynika bowiem, że postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy odrzucił pozew w stosunku do pozwanej M. M. (1), zaś postanowieniem z dnia 28 października 2013 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku zmienił powyższe postanowienie w ten sposób, że odrzucenie pozwu w stosunku do tej pozwanej utrzymał w mocy co do części roszczenia w kwocie 25.961,60 zł. Z tego względu istotnie wartość przedmiotu sporu w stosunku do pozwanej M. M. (1) zmniejszyła się do kwoty 70.402 zł. Odrzucenie pozwu nie dotyczyło natomiast w żadnym zakresie pozwanego Skarbu Państwa. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął, że roszczenie powódki również wobec tego pozwanego mogłoby być uwzględnione jedynie do wysokości 39.124,10 zł (v. uzasadnienie wyroku - K.288). Naruszenie w powyższy sposób art.199 § 1 pkt 2 k.p.c. pozostaje jednak bez istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu w sytuacji, gdy brak było merytorycznych podstaw do uwzględnienia powództwa wobec Skarbu Państwa już co do samej zasady.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stawianego w apelacji zarzutu naruszenia art.415 k.c. przez niezastosowanie tej podstawy prawnej do odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej M. M. (1). Jak trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji, nie jest wykluczona kumulacja podstaw prawnych odpowiedzialności odszkodowawczej, bowiem może wystąpić sytuacja, w której nienależyte wykonanie lub niewykonanie zobowiązania umownego jednocześnie stanowi czyn niedozwolony tego samego dłużnika. W takim razie wybór podstawy prawnej dochodzonego roszczenia należy do wierzyciela. Odrębne są przy tym przesłanki każdej z powyższych podstaw odpowiedzialności. Powódka, co bezsporne, była związana z pozwaną M. M. (1) węzłem obligacyjnym wynikającym z zawartych umów spedycji i agencyjnej. Na tej podstawie dochodziła wobec pozwanej roszczenia o zapłatę z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania umownego przed Sądem Rejonowym w Gdyni w sprawie VI Gc 125/11 i przed Sądem Okręgowym w Gdańsku w sprawie XII Ga 75/12, w której ostatecznie powództwo o zwrot kosztów przechowywania towaru (co do kwoty 25.961,60 zł) zostało prawomocnie oddalone z uwagi na niewykazanie wysokości słusznego co do zasady roszczenia.

W sprawie niniejszej powódka, profesjonalnie reprezentowana, stanowczo wskazywała jako podstawę, z której wywodzi dochodzone roszczenie, czyn niedozwolony polegający na tym samym zachowaniu pozwanej M. S.-M., które prawomocnie uznane zostało jednocześnie za nienależyte wykonanie zobowiązania umownego w sprawie VI Gc 125/11 Sądu Rejonowego w Gdyni (i XII Ga 75/12 Sądu Okręgowego w Gdańsku). Konsekwentnie zatem Sąd pierwszej instancji rozważał, czy ustalone w sprawie zachowanie pozwanej można było zakwalifikować również jako czyn niedozwolony w rozumieniu art.415 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy doszedł do prawidłowego wniosku, że analizowane zachowanie pozwanej czynem niedozwolonym nie jest, trafnie wskazując,

że niewykonanie umowy może stanowić czyn niedozwolony w znaczeniu art.415 k.c. wtedy, gdy sprawca szkody naruszając postanowienia kontraktowe jednocześnie narusza obowiązek powszechny, ciążyący na każdym.

Jako przejawy zachowania pozwanej M. M. (1) stanowiącego czyn niedozwolony powódka wskazywała trzy elementy: nieprawidłowe określenie wartości towaru zgłoszonego przez powódkę do odprawy celnej, nieuiszczenie należności celno-podatkowych naliczonych przez Urząd Celny oraz niewniesienie żadanego przez ten Urząd zabezpieczenia pieniężnego, które umożliwiałyby umieszczenie towaru w magazynie powodowej Spółki, a nie w magazynie komercyjnym Agencji (...). Do przyjęcia odpowiedzialności deliktowej dłużnika konieczne jest jednoczesne wykazanie jej trzech niezbędnych przesłanek: winy, szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy winą a szkodą. Brak jednej z nich zwalnia z analizowania pozostałych, bowiem odpowiedzialność cywilna za popełniony delikt wówczas nie zachodzi.

Powódka w apelacji zarzucała wadliwą ocenę Sądu pierwszej instancji w zakresie związku przyczynowego pomiędzy wskazywanym działaniem bądź zaniechaniem pozwanej M. M. (1) a uszczerbkiem powstałym w majątku Spółki. Natomiast Sąd Okręgowy w pierwszym rzędzie oceniał przesłankę winy, zasadnie wskazując, że zawinione, tj. bezprawne, niezgodne z prawem może być tylko zachowanie sprzeczne z prawnie nałożonym obowiązkiem obciążającym każdego. Przy wskazywanym przez powódkę zbiegu podstaw odpowiedzialności nienależyte wykonanie umowy tylko wtedy jednocześnie stanowi delikt, gdy sprawca narusza obowiązek o charakterze powszechnym. Trafnie zważył przy tym Sąd orzekający, że odnośnie do wskazania przez pozwaną nieprawidłowej wartości towaru przedstawionego do odprawy celnej, przypisanie takiemu działaniu pozwanej znamion deliktu na szkodę powódki wymagałoby wykazania działania świadomego, to jest wprowadzenia w błąd organów celnych z nastawieniem na wyrządzenie przez to szkody powódcie. Takiego zaś nastawienia pozwanej do czynu postępowanie dowodowe w sprawie niniejszej nie wykazało. Nie jest jasne, dlaczego pozwana wadliwie określiła wartość sprowadzonego towaru. Sama tłumaczyła, że kierowała się posiadanymi dokumentami zakupu, zaś powódka nie udowodniła w procesie żadnej innej przyczyny powyższego błędu, skutkującego wszczęciem przez Urząd Celny postępowania administracyjnego. Opisane zachowanie pozwanej M. M. (1) nie stanowiło czynu niedozwolonego na szkodę powódki nie tylko wobec braku elementu winy, ale również z uwagi na brak adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wadliwym określeniem wartości towaru objętego zgłoszeniem celnym a szkodą powódki powstałą wskutek poniesienia kosztów składowania tego towaru. Tak powstała szkoda wykracza poza granicę normalnych następstw zgłoszenia, nawet gdyby uznać je za zawinione – do czego, jak wskazano wyżej, nie ma w sprawie podstaw dowodowych.

Nie sposób za czyn niedozwolony, czyli postępowanie sprzeczne z prawem uznać także niezapłacenia przez M. M. (1) zabezpieczenia pieniężnego wymaganego przez Urząd Celny, co umożliwiłoby wydanie towaru i przeniesienie go do innego magazynu czasowego składowania, a w konsekwencji zmniejszenie kosztów przechowywania. Jest bowiem oczywiste, że powstanie takiej możliwości spowodowało otwarcie dla pozwanej możliwości skorzystania z powyższego uprawnienia do złożenia zabezpieczenia, a nie obowiązku w tym zakresie. W żadnym razie nieskorzystanie przez pozwaną z powyższego uprawnienia w toku postępowania administracyjnego nie stanowiło naruszenia obowiązku wynikającego z przepisu prawa, a co najwyżej mogłoby być uznane za brak lojalności wobec powodowej Spółki jako jej kontrahenta z umowy agencyjnej i umowy spedycji. Tym samym nieuiszczenie przez pozwaną wymaganego przez organy celne zabezpieczenia zasadnie Sąd pierwszej instancji potraktował jako przejaw braku współdziałania jednej ze stron stosunku obligacyjnego przy wykonywaniu zobowiązania, wykluczając możliwość uznania takiego zachowania za czyn niedozwolony pozwanej z uwagi na brak bezprawności.

Sąd Apelacyjny podzielił także stanowisko Sądu pierwszej instancji co do tego, że również niezapłacenie należności celno-podatkowych przez M. M. (1) w wysokości określonej przez Urząd Celny w G. w odniesieniu do partii zgłoszonego do odprawy celnej towaru nie stanowiło czynu niedozwolonego na szkodę powódki. Wprawdzie bowiem można przyjąć, że obowiązek płacenia ceł i podatków jest powszechny w tym znaczeniu, że przepisy prawa nakładają na każdego obowiązek uiszczania takich należności publicznoprawnych, jednakże „powszechność” tego obowiązku jest ograniczona podmiotowo. W istocie bowiem nie każdy podmiot jest obciążony obowiązkiem zachowania polegającego na wniesieniu takich należności, lecz obowiązek ten dotyczy jedynie tych osób, które dokonają czynności, z jaką prawo celne i prawo podatkowe wiąże konieczność uiszczenia daniny publicznej w postaci cła i podatku. Krąg adresatów

przepisów celnych i podatkowych w omawianym zakresie jest zatem powszechny, lecz ograniczony do określonej grupy podmiotów.

Rację ma jednak skarżąca, gdy podnosi, że naruszenie takiego obowiązku – ze względu na charakter publicznoprawny należności – nie jest źródłem odpowiedzialności odszkodowawczej (cywilnoprawnej) zobowiązanego, lecz podstawą do wszczęcia wobec niego egzekucji administracyjnej regulowanej odpowiednimi przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz.613). W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można też co do zasady odmówić zasadności stanowisku powódki co do tego, że w konkretnych okolicznościach nie da się wykluczyć sytuacji, w której niezapłacenie cła i podatku przez importera spowoduje szkodę w majątku jego spedytora i agenta, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie. Podkreślenia jednak wymaga to, że na gruncie przedmiotowej sprawy tak wywodzona szkoda winna być, zgodnie ze stanowiskiem powódki, wynikiem nie wadliwego wykonywania umowy, lecz czynu niedozwolonego, będącego działaniem zawinionym przez pozwaną.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie da się kwalifikować jako zawinione niezapłacenia przez M. M. (4) należności publicznoprawnych (cła i podatku naliczonego przez Urząd Celny w G.) w okresie spornym, tj. w czasie, gdy ponoszone były przez powódkę, jak twierdzi, koszty przechowywania towaru objętego zgłoszeniem celnym. Powódka podnosiła w tym zakresie, że takie zachowanie pozwanej naruszało prawo, ponieważ było niezgodne z przepisami art.201, art.222 i art.223 Wspólnotowego Kodeksu Celnego (Rozporządzenia Rady (EWG) Nr 2913/92 z dnia 12 października 1992 r. ustanawiającego Wspólnotowy Kodeks Celny – Dz.U.UE.L.1992.302.1 ze zm. – dalej: w.k.c.) Przepis art.201 w.k.c. stanowi m.in. (w ust.2), że dług celny powstaje w chwili przyjęcia zgłoszenia celnego. Art.222 w.k.c. reguluje terminy, a art.223 w.k.c. – sposób zapłaty należności celnych. Podnieść należy, że przepisy w.k.c. jako aktu prawa wspólnotowego mają pierwszeństwo przed przepisami prawa krajowego, w związku z czym w zakresie należności celnych strona nie korzysta z przywileju wynikającego z uchylenia z dniem 1 stycznia 2009 roku przepisu art.224 § 1 Ordynacji podatkowej, co oznacza, że do decyzji o wymiarze należności celnych zastosowanie ma art.244 w.k.c., statuujący zasadę jej natychmiastowego wykonania. Wskazany przepis stanowi bowiem, że odwołanie nie powoduje wstrzymania wykonania decyzji zobowiązanego. Wstrzymanie takie jest osobnym aktem i może nastąpić na wniosek strony lub, w wyjątkowych przypadkach, z urzędu. Jak wynika z akt postępowania administracyjnego, pozwana złożyła do organu celnego wniosek o wstrzymanie wykonania decyzji z dnia 8 października 2010 r., zaś Urząd Celny wydał decyzję odmowną w dniu 13 stycznia 2011 r., doręczoną pełnomocnikowi pozwanej w dniu 17 stycznia 2011 r. Należy zatem przyjąć, że co do zasady pozwana uchybiła powołanym wyżej przepisom prawa, nie uiszczając obciążających ją należności celnych i podatkowych. To ostateczne orzeczenie definitywnie przesądziło bowiem o zakresie obowiązku podatkowego i celnego pozwanej.

Podniesienia wymaga jednak to, że wprawdzie pozwana S.-M. nie wykonywała ciężącego na niej obowiązku uiszczenia należności celnych i podatkowych, jednakże nie zawsze w razie naruszenia przez sprawcę obowiązku oznaczonego zachowania zachodzi bezprawność relewantna z punktu widzenia zasad odpowiedzialności. Należy każdorazowo badać, jaki był cel naruszonej normy i tylko ta osoba może domagać się odszkodowania, której interesy dana norma chroniła (tak, trafnie, SN w wyroku z dnia 14 lutego 2013 r., II CNP 50/12 – LEX nr 1314379). W sytuacji, gdy naruszone zostały obowiązujące pozwaną jako importerkę towaru normy prawa celnego i podatkowego, to podmiotem, którego interesy normy te chronią, jest Skarb Państwa, który posiada odrębnie uregulowaną drogę prawną do egzekwowania swoich należności. W naruszeniu w powyższy sposób przez pozwaną M. M. (1) przepisów Wspólnotowego Kodeksu Celnego nie sposób zatem upatrywać czynu niedozwolonego wymierzonego w powódkę i skutkującego szkodą w jej majątku.

Pomiędzy szkodą a zawinionym (niezgodnym z prawem wspólnotowym) działaniem pozwanej M. M. (1) powinien bowiem ponadto występować związek przyczynowy w rozumieniu art.361 § 1 k.c. Zobowiązana może ponosić odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W związku z tym wskazać należy na dość odległy w warunkach fatycznych przedmiotowej sprawy, wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącej Spółki, związek pomiędzy opisanym działaniem pozwanej a uszczerbkiem w majątku powódki wynikającym z ponoszenia kosztów przechowywania towaru.

Urząd Celny ostatecznie zajął sporny towar w dniu 25 kwietnia 2012 roku i z tą datą przejął go do własnego magazynu depozytowego, jednak ponoszenia kosztów składowania towaru w magazynie komercyjnym można było uniknąć lub je znacząco zminimalizować, gdyby pozwana złożyła organowi celnemu wymagane przez niego zabezpieczenie lub choćby pokrywał koszty przeładunku towaru i jego transportu do magazynu powodowej Spółki, czego nie uczyniła. Abstrahując przy tym od słuszności takiego poglądu dodać należy, że pozwana w swoim przekonaniu korzystała w taki sposób ze świadczenia wzajemnego powódki, wynikającego z łączących je umów spedycji i agencyjnej. Ewentualny spór na tle tego, która ze stron miała obowiązek ponoszenia oraz przez jaki czas kosztów przechowywania towaru objętego zgłoszeniem celnym, winien być jednakże rozpatrywany na gruncie kontraktowym, na co słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji. W okolicznościach faktycznych niniejszego sporu poniesienie przez powódkę kosztów przechowywania towaru M. M. (1) nie jest normalnym, w rozumieniu art.361 § 1 k.c., następstwem naruszenia przez nią obowiązku uiszczenia należności celnych.

Nietrafnie w tych warunkach zarzuca skarżąca naruszenie przez Sąd pierwszej instancji art.803 § 1 k.c. dotyczącego przedawnienia roszczenia z umowy spedycji, skoro Sąd ten zasadniczo oddalił powództwo wobec pozwanej M. M. (1) z uwagi na brak podstaw do przyjęcia elementu winy w jej działaniach wskazanych przez powódkę, a nie z uwagi na przedawnienie odpowiedzialności kontraktowej, konsekwentnie odrzucanej przez skarżącą jako podstawa niniejszego powództwa.

Wobec przyjęcia, że działania pozwanej M. M. (1) były niezawinione i zgodne z prawem, a sprzeczne z nim zaniechanie uiszczenia należności celnych i podatkowych nie pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym z uszczerbkiem w majątku powoda, bez znaczenia dla niniejszego rozstrzygnięcia pozostawały zarzuty apelacji dotyczące naruszenia prawa procesowego w postaci art.233 § 1 k.p.c. przy ocenie zaoferowanych przez powódkę dowodów na okoliczność wysokości roszczenia. Oczywiście jest bowiem, że skoro roszczenie to okazało się nieusprawiedliwione już co do samej zasady, to badanie jego ewentualnej wysokości było zbędne i niecelowe.

Powyższe zarzuty dotyczące stwierdzenia przez Sąd pierwszej instancji nieudowodnienia roszczenia powódka formułowała również wobec pozwanego Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Celnego w G. argumentując, że przedstawione przez nią faktury VAT wystawione przez Agencję (...) wraz z zeznaniami przesłuchanych na tę okoliczność świadków winny potwierdzać, iż dokumenty te obrazują zakres świadczeń pieniężnych uiszczonych przez powódkę w związku z długotrwałym przechowywaniem towaru należącego do pozwanej ad/ 1 w magazynie komercyjnym. Jak wyżej wskazano, badanie wysokości szkody ma sens, gdy dłużnikowi można za nią przypisać odpowiedzialność co do zasady.

W tym zakresie Sąd Apelacyjny nie podzielił oceny prawnej Sądu pierwszej instancji i uznał, że w postępowaniu pozwanego Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Celnego w G. nie można upatrywać bezprawności działania, zaś tam, gdzie działanie organu celnego nie w pełni odpowiadało prawu, brak było adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy tym działaniem a powstanie szkody.

Jest okolicznością bezsporną, że postępowanie administracyjne prowadzące do ustalenia wysokości cła i podatku należnego od pozwanej toczyło się dłużej aniżeli przewidują to przepisy Ordynacji podatkowej (art.139 § 1), jednak w warunkach faktycznych przedmiotowej sprawy brak jest podstaw do stwierdzenia, że w toku tego postępowania doszło do nieuzasadnionej zwłoki, usprawiedliwiającej przypisanie organowi celnemu działania niezgodnego z prawem i jednocześnie skutkującego powstaniem szkody w majątku skarżącej Spółki. Analiza działania Urzędu Celnego w G. w związku z tym postępowaniem nie wskazuje na opieszałość pozwanego. W toku tego postępowania podejmowane były, bez nadmiernej zwłoki, rozliczne czynności zmierzające do ustalenia rzeczywistej wartości celnej towaru. Były to czynności celowe i adekwatne do stanu sprawy. Organ celny przeprowadzał w sprawie dowody, w tym zasięgał opinii biegłych, dążąc do wyjaśnienia wartości towaru objętego zgłoszeniem celnym i to w związku z trwającym postępowaniem dowodowym postępowanie administracyjne w sprawie ulegało kilkakrotnie przedłużeniu. Na organie celnym ciążył przy tym obowiązek zapewnienia stronie odpowiednich możliwości udziału w sprawie i podjęcia obrony jej praw, z czego korzystała pozwana M. M. (1) jako strona tego postępowania. Niezwłocznie po jego zakończeniu w stopniu umożliwiającym ustalenie wartości towaru i określenie wysokości opłat celnych i podatkowych Urząd Celny

wydał stosowną decyzję administracyjną z dnia 8 października 2010 roku, a dalsze czynności podejmowane w tym zakresie były inicjowane działaniami strony postępowania, tj. pozwanej M. M. (1), korzystającej z przysługujących jej uprawnień do wniesienia odwołania od decyzji oraz składania dalszych wniosków (m.in. o wstrzymanie wykonania tej decyzji) i skarg wymagających reakcji organów.

Należy nadto konsekwentnie podnieść, że nie każda bezprawność działania organu celnego może być przyczynowo powiązana z uszczerbkiem powstałym w majątku powoda. Wprawdzie bowiem organ ten, wydając decyzję z dnia 23 września 2010 roku o odmowie wyrażenia zgody na przeniesienie towaru do magazynu depozytowego Urzędu Celnego, powołał się na wadliwe, nieaktualne już brzmienie przepisu art.35 ust.1 ustawy z dnia 19 marca 2003 r. – Prawo celne (jedn.tekst. Dz.U. z 2013 r., poz.727 ze zm.), jednakże ta obiektywna nieprawidłowość nie była przejawem czynu niedozwolonego na szkodę powódki. Na organie celnym bowiem, niezależnie od kwestii prawidłowego stosowania prawa, nie ciążył bezwzględny obowiązek prawny przyjęcia do własnego magazynu towaru, którego sytuacja prawna nie była uregulowana.

Powoływany przez powódkę przepis w nowym brzmieniu w powiązaniu z art.30 ust.1 Prawa celnego dawał pozwanemu Skarbowi Państwa taką możliwość, lecz nie nakładał bezwzględnego obowiązku przechowywania towaru. Przepis art.30 ust.1 Prawa celnego stanowi bowiem, że jeżeli zgodnie z przepisami Wspólnotowego Kodeksu Celnego organ celny jest obowiązany podjąć działania zmierzające do uregulowania sytuacji towaru, może dokonać jego zajęcia. W myśl art.50 w.k.c. towary przedstawione organom celnym nabywają, z chwilą ich przedstawienia, status towarów składowanych czasowo do czasu nadania im przeznaczenia celnego, zaś art.51 w.k.c. stanowi, że towary składowane czasowo mogą znajdować się jedynie w miejscach uznanych przez organy celne i na warunkach określonych przez te organy. Z przepisów nie wynika istnienie po stronie Urzędu Celnego obowiązku przyjęcia towaru objętego kontrolą zgłoszenia celnego na przechowanie ani też obowiązek zajęcia takiego towaru. Zaniechanie zajęcia spornego towaru w okresie spornym nie stanowiło zatem czynu niedozwolonego Skarbu Państwa.

Argumentacja powódki co do tej kwestii pomija przy tym zasadniczą okoliczność, że wydając decyzje z dnia 23 września 2010 roku odmawiającą przejęcia towaru na przechowanie do magazynu niekomercyjnego Urząd Celny powołał się wprawdzie na przepis art.35 ust.1 pkt 2 Prawa celnego w nieaktualnym już wówczas brzmieniu, ale jednocześnie wyrażał przeciw zgodę na zwolnienie towaru przed zakończeniem postępowania celnego za złożeniem zabezpieczenia we wskazanej kwocie, a w dalszej kolejności – wobec niewniesienia kwoty zabezpieczenia przez pozwaną M. M. (1) – zgodził się ostatecznie i na umieszczenie spornego towaru w magazynie powódki. Do umieszczenia tam towaru nie doszło jedynie z uwagi na nieopłacenie przez pozwaną importerkę kosztów przeładunku i transportu. Nieusprawiedliwiony zatem co do zasady jest zarzut, że odmowa przyjęcia spornego towaru przez Urząd Celny w G. na przechowanie w magazynie państwowym jako działanie bezprawne spowodowała szkodę w majątku powódki. Pozwany Skarb Państwa umożliwiał bowiem, i to dwukrotnie, poprzez zgodę na zwolnienie towaru oraz zgodę na zmianę miejsca jego przechowywania, uniknięcie dalszych kosztów związanych z pozostawianiem ładunku w magazynie komercyjnym (...). Szkody można było zatem w znacznej części uniknąć. Przede wszystkim jednak w działaniu Skarbu Państwa w tym zakresie nie sposób upatrywać niegodności z prawem.

Podobnie z samego faktu zaniechania przez Skarb Państwa – Naczelnika Urzędu Celnego w G. precyzyjnego wskazania (w trzech spośród pięciu przypadków) przyczyn przedłużenia czasu trwania postępowania administracyjnego nie sposób wywodzić szkody w majątku powódki. Szkada ta nie jest bowiem normalnym następstwem niewskazania przyczyn przedłużenia postępowania, a w każdym razie powódka nie wykazała w toku procesu istnienia takiego związku przyczynowego. Ponownie podnieść trzeba, że nie każde choćby i bezprawne działanie lub zaniechanie stanowić może źródło szkody, a jedynie takie, które daje się zakwalifikować jako normalne następstwo tego działania lub zaniechania.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu, a zarzuty apelacji są niezasadne. Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku i oddalił apelację powódki w oparciu o art.385 k.p.c. (w punkcie I sentencji). O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd drugiej instancji orzekł zgodnie z zasadą określoną w art.98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi powódkę jako stronę przegrywającą

proces w instancji odwoławczej. Koszty zasądzone od powódki w punktach II i III sentencji stanowią wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej S.-M. i koszty związane z reprezentacją w procesie pozwanego Skarbu Państwa przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa (ustalone zgodnie z art.99 k.p.c.), w kwotach po 2.700 zł określonych w myśl § 6 pkt 6, odpowiednio, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz.490) oraz rozporządzenia wskazanego wyżej Ministra, z tej samej daty, w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w urzędzie (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz.461).